

Powszechna Jednoroczna Praca Przymusowa.

Na naszym terenie plebiscytowym głucho o tak zwanej powszechnej jednorocznej pracy przymusowej. Gazety niemieckie nie wspominają o niej ani słówkiem. Dlaczego? Ponieważ boją się dotknąć tego strasznego wżodu, wyrastającego na niemieckim ciele narodowym i gospodarczym. Boją się one pisać o tem, by ludowi górnośląskiemu nie otworzyły się oczy jeszcze przed plebiscytem i by nie zobaczył strasznego nieszczęścia, jakie go czeka, jeżeli Górny Śląsk pozostanie przy Niemczech.

Co to jest powszechna jednoroczna praca przymusowa?

Pamiętacie wszyscy powszechną dwu- i trzyroczną służbę w wojsku niemieckim. Wszak większa część mężczyźni odslużywała tę służbę wojskową. Każdy zdrowy mężczyzna w najpiękniejszych latach swego życia musiał iść do wojska niemieckiego i gdzieś w głębi Niemiec, daleko od swych najbliższych poddać się komendzie niemieckich gefrajtrów, podoficerów i oficerów, którzy gonili go po dziedzińcach koszarowych i po najróżniejszych polach i terenach, wymyślając mu od „polskiej świni“, „polskiego bydła“ i „polskiego psa“. My mężczyźni pamiętamy to wszystko doskonale.

Teraz po wojnie w Niemczech zniesiono powszechną przymusową służbę wojskową, bo tak nakazali rozgromionemu narodowi i państwu niemieckiemu zwycięscy alianci.

W miejsce tej przymusowej służby wojskowej w Niemczech projektują teraz

Powszechną jednoroczną pracę przymusową.

Według tego projektu każdy młody mężczyzna i każda młoda kobieta ma obowiązkowo odbyć jednoroczną pracę przymusową. Mężczyźni mają pracować w fabrykach i przeróżnych zakładach przemysłowych, przy budowie kolei, dróg i kanałów, po dworach i u chłopów jako parobcy i robotnicy leśni, kobiety zaś mają służyć jako dziewczki i służące po domach prywatnych, po dworach, w restauracjach, hotelach i szpitalach, ulice zamiatać i rynsztoki czyścić, dalej mają pracować w szwalniach jako szwaczki, w fabrykach bielizny, w przędzalniach, tkalniach, wogóle wszędzie, gdzie da się zastosować pracę kobiecą.

Kto ma pobierać zarobek tych przymusowo pracujących?

Praca każdej osoby powołanej do jednorocznej służby przymusowej będzie oczywiście oceniona według zarobku. Ale zarobek nie będzie wypłacany pracującemu, lecz pójdzie do kasy państwowej. Pracujący przymusowo dostanie ze swego zarobku drobną cząstkę, by mógł pokryć swe najniezbędniejsze potrzeby, główna część zarobku przelewana będzie do niemieckiej kasy państwowej, by w ten sposób powiększyć dochody państwa i ułatwić mu spłacanie długów wewnętrznych i odszkodowania wojennego.

Kiedy ma być zaprowadzona ta powszechna jednoroczna praca przymusowa?

Władze niemieckie z rozmysłem nie piszą o tem, kiedy ma być zaprowadzona ta praca przymusowa, bo się obawiają, że lud górnośląski głosowałby za Polską, gdyby się dowiedział, że zostając przy Niemczech, będzie musiał pracować jako niewolnik państwa niemieckiego.

Dlatego właśnie dziś cichuteńko na Górnym Śląsku o pracy przymusowej. Dopiero, gdy plebiscyt będzie ukończony, rząd niemiecki wyjdzie ze swej rezerwy i każe parlamentowi uchwalić odnośne prawo.

Skąd wiemy, że Niemcy chcą zaprowadzić pracę przymusową?

Zdradził nam to na sesji parlamentu niemieckiego z 27 października 1920 roku niemiecki minister finansów dr. Wirth, który pod koniec swego przemówienia oświadczył co następuje:

„Poważnie trzeba zastanowić się nad sprawą powszechnej jednorocznej pracy przymusowej. Ze względu na podyktowane nam warunki pokojowe w Wersalu, bez służby takiej nie będzie można się obyć. Jako naród bę-

dziemy musieli przez wiele lat wykonywać pracę przymusowo-niewolniczą (Frohnarbeit)“.

Jakie będą następstwa zaprowadzenia pracy przymusowej?

Nawiązując do tej zapowiedzi ministra dr. Wirtha, „Berliner Tageblatt“ w nr. 494 z 28 października 1920 roku pisał w artykule wstępnym, że należy przypuszczać, iż rząd już gruntownie rozważył projekt powszechnej jednorocznej pracy przymusowej.

Już dawniej, na sesji parlamentu niemieckiego z 30 lipca 1920 roku odbyła się obszerna dyskusja nad jednoroczną pracą przymusową. Oświadczyli się za nią posłowie z różnych stronnictw. Poseł Schücking np. przemawiał za taką pracą przymusową mężczyzn i kobiet w młodszym wieku. Zdanie jego podzielali w imieniu swych stronnictw posłowie: Schöpflin, Wurm, Dr. Herschel i Leicht, wywodząc, że po zniesieniu służby przymusowej w wojsku, w Niemczech należy zaprowadzić powszechną jednoroczną pracę przymusową.

Mamy przeto aż nazbyt wiele danych na dowód, że Niemcy chcą zaprowadzić i zaprowadzą też istotnie pracę przymusową dla młodszych mężczyzn i kobiet. Prasa niemiecka zaczęła także pisać o tem (patrz np. „Berliner Tageblatt“ nr. 510 z 6 listopada 1920 roku), lecz następnie zamilkła, niezawodnie na dany z góry rozkaz, by nie budzić czujności po stronie polskiej.

Możemy zatem uważać zaprowadzenie w Niemczech pracy przymusowej po plebiscycie za rzecz zupełnie pewną.

Straszne widoki.

Następstwa powszechnej jednorocznej pracy przymusowej będą szczególnie dla ludu górnośląskiego wprost okropne.

Jak za czasów przedwojennych, Górnoślązaków wziętych do wojska przerzucano w głąb Niemiec, a na Górny Śląsk przysyłano Niemców, podobnie z całą pewnością dzieć się będzie z naszą młodzieżą polską przy zaciąganiu jej do robót przymusowych, jeżeli Górny Śląsk zostanie przy Niemczech.

Wszyscy nasi młodzieńcy i wszystkie nasze panny pójdą na służbę do Niemiec i to do takiej pracy, jaką im wskażą władze niemieckie, a nam na Górny Śląsk przyślą niemieckich parobczaków i niemieckie dziewczki, z których z pewnością znaczna część ze względów kolonizacyjnych na zawsze zostanie u nas.

Obiegła niedawno temu prasę pogłoska, że w Niemczech czeka już 5 000 000 (pięć milionów) osób na chwilę, gdy będą mogły zwalić nam się na głowę, aby na naszym Śląsku starać się o pracę.

Ody przy jednorazowym napływie tych bezrobotnych hord niemieckich zaczną jeszcze w dodatku napływać corocznie z głębi Niemiec dziesiątki tysięcy przymusowych robotników i robotnic, dla naszego ludu zabraknie pracy na jego własnej ziemi ojczystej. Jedni — młodzi — będą musieli pod przymusem udawać się do Niemiec, by tam przez rok pracować za darmo dla spłacania długów niemieckich, a dziewczęta nasze, o ile wrócą, mogą wrócić zhańbione, drudzy — starsi — wyrzuceni na bruk z fabryk i kopalń, będą musieli chwytac za kij dziadowski i szukać pracy w obcych krajach.

Taki będzie ogólny rezultat ukrywanych jeszcze dziś niecnym zamiarów rządu niemieckiego na byt naszego ludu górnośląskiego. Chociażbyś stokroć przysięgał, że głosowałeś w plebiscycie za Niemcami, serca bezwzględного krzyżaka tem nie zmiękczysz, bo on przedewszystkiem dba o siebie i o swoich niemieckich ziomków.

Nowoczesna pańszczyzna

Bacność przeto ludu górnośląski! Jeżeli w plebiscycie głosować będziecie za Niemcami, będziecie Wy i Wasze dzieci odrabiali nowoczesną pańszczyznę w postaci jednorocznej pracy przymusowej. Jeżeli głosować będziesz za Niemcami, dobrowolnie pozbawisz siebie i swe dzieci pracy i zarobku i będziesz musiał jak żebrak opuścić ziemię ojczystą, w której na twojem miejscu rozpierać się będą sprowadzeni z głębi Niemiec obcy przybysze.

Ludu górnośląski! Broń siebie i swych przyszłych pokoleń przed nawałą niemiecką. Obronisz się napewno, jeżeli w plebiscycie oddasz głos za Polską.

Precz z jednoroczną pracą przymusową!

Precz z nowoczesną pańszczyzną niemiecką!

Precz z rządami pruskimi i niemieckimi z Górnego Śląska!

Bądźmy wolnym narodem i głosujmy za Polską!

Die allgemeine einjährige Arbeitspflicht.

In dem deutschen Blätterwalde Oberschlesiens herrscht über die allgemeine einjährige Arbeitspflicht lautlose Stille. Die deutschen Zeitungen, die doch sonst so geschwätzig sind, erwähnen sie nicht mit einem einzigen Worte. Warum so? Weil sie Angst davor haben, dieses am Deutschlands nationalen und Wirtschaftsorganismus schwellende Geschwür anzurühren, damit das oberschlesische Volk nicht vorzeitig darauf aufmerksam gemacht und noch vor der Abstimmung gewahrt werde, wech unsägliches Unglück es treffen würde, falls Oberschlesien bei Deutschland verbleiben sollte.

Was bedeutet die allgemeine einjährige Arbeitspflicht?

Oberschlesier! Ihr erinnert euch doch alle der zwei- und dreijährigen Dienstpflicht in der deutschen Armee! Jeder gesunde junge Mann musste ihr ja in der Blüte seiner Jahre genügen. Einmal für diensttauglich befunden und ausgehoben, musste er Haus und Hof verlassen, um fern von den Seinigen tagaus tagein von früheren Ochsenknechten mit Gefreitenknöpfen und Unteroffizierstrossen oder von schneidigen Leutnants sich über den Kasernenhof jagen zu lassen, wobei er noch mit den in Deutschland so beliebten Kosenamen „polnisches Schwein“, „oberpodolisches Stinkvieh“, „Schweinhund“ und dergleichen bedacht wurde. Ihr Oberschlesier habt dies alles zur Genüge am eigenen Leibe erfahren.

Jetzt, wo Deutschland ohnmächtig und gefesselt am Boden liegt, braucht ihr ja nicht mehr beim Militär zu dienen. Aber anstatt der allgemeinen Militärflicht will man jetzt in Deutschland

Die allgemeine einjährige Arbeitspflicht

einführen. Nach diesem Plane soll jeder junge Mann und jede junge Frauensperson zwangsweise zu einer ein Jahr dauernden Arbeitsleistung ausgehoben und gestellt werden. Die jungen Männer, anstatt wie früher den Waffenrock anzulegen, werden in Fabriken und anderen industriellen Unternehmungen, beim Bau von Eisenbahnen, Wegen und Kanälen, als Knechte auf Gütern und in deutschen Bauernwirtschaften Fronarbeit leisten müssen. Die Mädchen werden in Privathäusern, auf den Gutshöfen der preussischen Krautjunker, in Gastwirtschaften, Hotels und Krankenhäusern als Dienstmägde Verwendung finden, viele werden Strassen fegen und Rinnsteine reinigen müssen oder, wenn es ihnen gut gehen sollte, werden sie als Schneiderinnen und Näherinnen in der deutschen Bekleidungsmanufaktur oder auch in deutschen Spinn- und Webefabriken als Arbeiterinnen angestellt werden.

Wer wird den Arbeitslohn für die Fronarbeit bekommen?

Die Arbeitgeber und Unternehmer werden natürlich für die ihnen geleistete Fronarbeit zahlen müssen. Aber der Lohn wird nicht den Fronarbeitern und Fronarbeiterinnen ausgezahlt, sondern in den deutschen Reichssäckel übergeleitet werden. Die Arbeiter und Arbeiterinnen werden von ihrem Verdienst nur einen verschwindend geringen Teil bekommen, nämlich den, der zur Bestreitung ihrer Lebensnotdurft erforderlich ist. Alles übrige wird das deutsche Reich einziehen und zur Abzahlung seiner ungeheuren inneren Schuldenlast und seiner noch weit grösseren Kriegsschädigung verwenden. Der Fronarbeitslohn der neugeschaffenen „Einjährigen“ wird somit zu einer ergiebigen Schuldtilgungsquelle des deutschen Reiches werden.

Wann wird die einjährige Fronarbeit eingeführt werden?

Die deutschen Behörden lassen sich augenblicklich absichtlich nicht darüber aus, wann die allgemeine Arbeitspflicht eingeführt wird, denn sie befürchten mit Recht, dass das oberschlesische Volk unbedingt für Polen stimmen würde, wenn es erführe, dass es zum Fronarbeiter Deutschlands bestimmt sei, falls es bei der Abstimmung sich für Deutschland entschiede. Gerade deswegen spricht und schreibt man augenblicklich nicht über diese heikle Angelegenheit. Erst wenn die Abstimmung vorüber sein wird, wird die deutsche Regierung aus ihrer Reserve herausrücken und einen entsprechenden Gesetzentwurf dem Reichstage vorlegen.

Woher wissen wir, dass Deutschland die allgemeine Arbeitspflicht einführen wird?

Das grosse Geheimnis hat uns der Reichsfinanzminister Dr. Wirth in der Sitzung des deutschen Reichstages vom 27. Oktober 1920 verraten. Am Schluss seiner Rede führte er namentlich folgendes aus:

„Erster Erwägung bedarf die Frage eines allgemeinen Dienstjahres; ein solches wird infolge des Diktats von Versailles auf die Dauer nicht umgangen werden können. Als Volk werden wir viele Jahre Fronarbeit leisten müssen.“

Im Anschluss an diese Ankündigung des Reichsfinanzministers veröffentlichte das „Berliner Tageblatt“ vom 28. Oktober

1920 (Nr. 494) einen Leitartikel, in dem gegeri Ende gesagt wird, es sei anzunehmen, dass die deutsche Regierung den Plan einer allgemeinen einjährigen Dienstpflicht bereits gründlich erwogen habe.

Weiter ist zu bemerken, dass bereits in der Sitzung des deutschen Reichstages vom 30. Juli 1920 eine eingehende Debatte über die einjährige Arbeitspflicht stattgefunden hat. Die Redner sämtlicher Parteien äusserten sich wohlwollend zu diesem Gegenstande. Der Abgeordnete Schücking befürwortete die einjährige Arbeitspflicht für junge Männer und Frauen. Seine Ansicht teilte darauf die Abgeordnete Schöpflin, Wurm, Dr. Herschel und Leicht; sie taten es umso leichterem Herzens, als damals die russischen Bolschewisten sich den Toren Warschaws näherten und in Deutschland niemand daran zweifelte, dass die Republik Polen von der Bildfläche verschwinden werde, somit also von einer Abtrennung Oberschlesiens von Deutschland nicht die Rede sein könne. Man fürchtete eben damals die Republik Polen nicht und brauchte auch deswegen nicht es mit den Gefühlen des oberschlesischen Volkes so genau zu nehmen wie heute, wo Polen sich zu einem mächtigen Staatswesen ausbaut und als Beschützer des oberschlesischen Volkes hoch in Anschlag genommen werden muss. Diese Tatsachen und Erwägungen erklären uns zur Genüge das gegenwärtige Stillschweigen der deutschen Regierung und ihrer Helfershelfer.

Welche Folgen würde die allgemeine Arbeitspflicht nach sich ziehen?

Die Folgen der allgemeinen Fronpflicht würden insbesondere für das oberschlesische Volk von ungeheurer Tragweite sein.

Wie in den Zeiten vor dem Kriege unsere Oberschlesier zur Ableistung ihrer Militärflicht nach dem Innern Deutschlands verschleppt und dort zerstreut wurden, so würde es auch unseren Frondienstpflichtigen ergehen, wenn Oberschlesien bei Deutschland verbliebe. Dort müssten sie die ihnen angewiesenen Dienstleistungen verrichten, während in derselben Zeit aus Deutschland nach Oberschlesien deutsche Knechte und Mägde in einer ungeheuren Zahl verpflanzt werden würden, um in den hiesigen Fabriken, auf den Gütern unserer Magnaten und in allen möglichen anderen Unternehmungen beschäftigt zu werden.

Aber nicht allein das. Es ist allgemein bekannt, dass die deutsche Regierung mit dem Plane umgeht, Oberschlesien mit deutschen Ansiedlern auf Grund des Reichssiedlungsgesetzes zu bevölkern und die oberschlesische Industrie mit deutschen Arbeitern zu überschwemmen. Viele von den zwangsweise nach Oberschlesien gebrachten Arbeitern und Arbeiterinnen würden mithin sich hier ständig niederlassen. Ihre Zahl würde von Jahr zu Jahr wachsen.

Ausserdem warten auf Beschäftigung in Oberschlesien Hunderttausende deutsche Arbeitslose, die heute in ihrer Heimat keine Arbeit finden können. Nach Oberschlesien können sie nicht kommen, denn die Interalliierte Kommission lässt sie nicht herein. Wenn aber die Volksabstimmung für Deutschland günstig ausfallen sollte, dann würden nach dem Abzug der Interalliierten Kommission die deutschen Behörden die Zügel der Regierung Oberschlesiens in ihre Hände nehmen, die bisher geschlossenen Schleusentore würden sich für die deutschen Arbeiter öffnen, die nun in ungeheurer Zahl unsere Heimat überfluten würden. Die einheimischen polnischen Arbeiter würden aus der Arbeit entlassen werden und müssten zum Wanderstabe greifen, um mit Weib und Kind in der Fremde Arbeit und Unterkunft zu suchen. Unsere jungen Leute würden nach ihrer Entlassung aus dem Frondienst kaum in ihrer Heimat Beschäftigung finden und manches unserer jungen Mädchen würde, falls es überhaupt zurückkehrte, geschändet in ihrer Mutter Arme sich werfen.

Seid also auf der Hut, Oberschlesier! Es würde euch nichts helfen, wenn ihr euch darauf berufen woltet, dass ihr für Deutschland eure Stimme abgegeben habt. Man würde euch entweder nicht glauben oder aber, und das ist ausschlaggebend, man würde euch kurz und bündig erklären, dass Deutschland in seinem eigensten Interesse Oberschlesien mit Deutschen bevölkern müsse, um sich für die Zukunft zu sichern. Erbarmungslos würdet ihr, oberschlesische Männer und Frauen, aus der Arbeit gewiesen werden, um deutschen Fremdlingen Platz zu machen. In dieser Weise haben ja schon in vergangenen Jahrhunderten deutsche und preussische Fürsten und Könige geschaltet, das ganze heutige ostelbische Deutschland ist im Mittelalter slavischen Stämmen entrissen worden, in unserer Zeit wurden aus Posen und Westpreussen Tausende polnischer Familien von ihrer heimatlichen Scholle vertrieben und jetzt, wo Oberschlesien das einzige grössere polnische Gebiet in Deutschland ist, würde man euch mit umso grösserem Nachdruck nachstellen und euch aus dem Lande eurer Väter vertreiben.

Wehret euch mannhaft und tapfer! Ihr könnt dies sehr leicht bewerkstelligen, wenn ihr bei der Volksabstimmung gegen Deutschland, also für Polen stimmt. Darum:

**Nieder mit der euch drohenden allgemeinen Arbeitspflicht!
Nieder mit der neugeplanten Knechtstaff und Fronarbeit!
Weg mit dem Preussentum aus Oberschlesien!
Oberschlesier! Bleibt ein freies Volk und stimmt für Polen!**